ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Środa, 11 lutego | Nr 36 (2537)

MŁODZIEŻ CAŁEGO ŚWIATA JEDNOCZY SIĘ W WALCE O POKÓJ

III Światowy Kongres Młodzieży oraz IV Światowy Zlot Młodzieży i Studentów odbędą się w Bukareszcie

Rada Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która obradowała w Pradze w dniach 5—9 lutego br., uchwaliła odezwę do młodzieży świata. Odezwa ta brzmi:

Do młodzieży całego świata, do chłopców i dziewcząt niezależnie od ich przekonań i pochodzenia społecznego!

Drodzy przyjaciele!

Rada Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zebrana w dniach 5—9 lutego 1953 r. w Pradze, rozpatrzyła problemy dotyczące każdego z nas. Świadoma tego, że działa zgodnie z interesami całej młodzieży, Rada powzięła uchwały o wielkim znaczeniu.

Rada postanowiła zwołać na dzień 25 lipca 1953 r. do Bukaresztu III Światowy Kongres Młodzieży, dostępny dla młodzieży całego świata, Kongres, który rozpatrzy zagadnienie głęboko interesujące młode pokolenie, Kongres, który da wyraz naszemu przekonaniu, iż zjednoczonymi siłami pokój można obronić.

Czyniąc zadość licznym życzeniom młodzieży, Rada ŚFMD postanowiła przeprowadzić w dniach 2—16 sierpnia 1953 r. w Bukareszcie IV światowy zlot młodzieży i studentów w walce o pokój i przyjaźń. Kongres i zlot dadzą możność spotkania się tysiącom chłopców i dziewcząt — przedstawicielom młodzieży z całego świata.

Rada ma nadzieję, że te potężne imprezy skutecznie przyczynią się do dalszego umocnienia jedności i wzajemnego zrozumienia między młodzieżą dążącą do pokoju. **Powinniśmy się jednoczyć w imię pokoju.**

Pragniemy pokoju, ponieważ pokój — to możność realizacji naszych marzeń o szczęściu. **Pokój — to niezawisłość Ojczyzny, którą kochamy, to położenie kresu toczącym się wojnom, to chleb, praca, szkoły, stadiony, to radosne pieśni.**

Wojna i przygotowania do niej — to nędza, demoralizacja, niewolnictwo, to przekształcenie młodego pokolenia w mięso armatnie, to śmierć. **Oto dlaczego walczymy o pokój.**

Oto dlaczego stanowczo popieramy słuszne propozycje Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, a przede wszystkim propozycje w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, paktu, który stanie się rękojmią lepszej przyszłości, o którą będziemy walczyli nie szczędząc sił.

Młodzieży całego świata!

W imieniu 75 milionów młodzieży 88 krajów Rada Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wzywa was do jednoczenia się ,do umacniania jedności działania wszędzie tam, gdzie żyjecie i pracujecie.

Przez organizowanie różnych imprez i akcji, przygotowujecie się do Światowego Kongresu Młodzieży oraz do IV Światowego Zlotu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń!

Walczcie o pełne urzeczywistnienie uchwał, powziętych przez Kongres Narodów w Obronie Pokoju!

Chłopcy i dziewczęta! Jednoczcie się w walce o pokój, o niezawisłość narodową, o lepszą przyszłość!

Depesza Wiceprezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza w 75 rocznicę urodzin Z. Nejedly'ego

WARSZAWA (PAP). W związku z 75 rocznicą urodzin zastępcy przewodniczącego rządu Republiki Czechosłowackiej Zdenka Nejedly'ego Wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał na jego ręce następującą depeszę:

Zastępca Przewodniczącego Rządu
Republiki Czechosłowackiej
Towarzysz ZDENEK NEJEDLY
PRAGA

W dniu 75 rocznicy Waszych urodzin przesyłam Wam serdeczne życzenia długich lat zdrowia i pomyślności w pracy dla dobra Waszego kraju i rozwoju coraz silniejszych związków między narodami, walczącymi o pokój i rozkwit prawdziwej kultury.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP) W dniu 10 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce p. Joseph Flack złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

Olbrzymia powódź w Australii

Agencja Reutera donosi z Melburnu, że wskutek długotrwałych ulewnych deszczów północno-zachodnią część stanu Queensland nawiedziła wielka powódź. Wody wielu rzek wystąpiły z brzegów, zalewając przeszło 200 tysięcy ha ziemi uprawnej i pastwisk.

Połączenie kolejowe i telefoniczne z wielu miejscowościami zostało przerwane. Poważnie zagrożone jest miasto Urangdangie i istnieją obawy że jego mieszkańcy będą musieli być ewakuowani.

Na torze przeszkód

Jak już informowaliśmy, w tych dniach odbyły się w całym kraju eliminacje do ogólnopolskich zimowych igrzysk harcerskich w Krynicy. Eliminacje młodzieży woj. bydgoskiego przeprowadzono w Trzcińcu koło Bydgoszczy.

Na zdjęciu jeden z uczestników patrolu młodzieżowego pokonuje przeszkodę na trasie.

(Foto IKP — Woźniewski)



W myśl wskazań Józefa Stalina masy pracujące ZSRR realizują zwycięsko wielki program rozwoju gospodarki

W dniu 9 bm. minęła 7 rocznica historycznego przemówienia J. Stalina na zebraniu przedwyborczym w stalinowskim okręgu wyborczym w Moskwie. W przemówieniu tym Stalin nakreślił wielki program dalszego rozwoju gospodarki ZSRR.

W związku z rocznicą „Prawda" zamieszcza wypowiedzi ludzi radzieckich, świadczące o niewyczerpanej inicjatywie twórczej mas pracujących, walczących o wykonanie wytycznych J. Stalina.

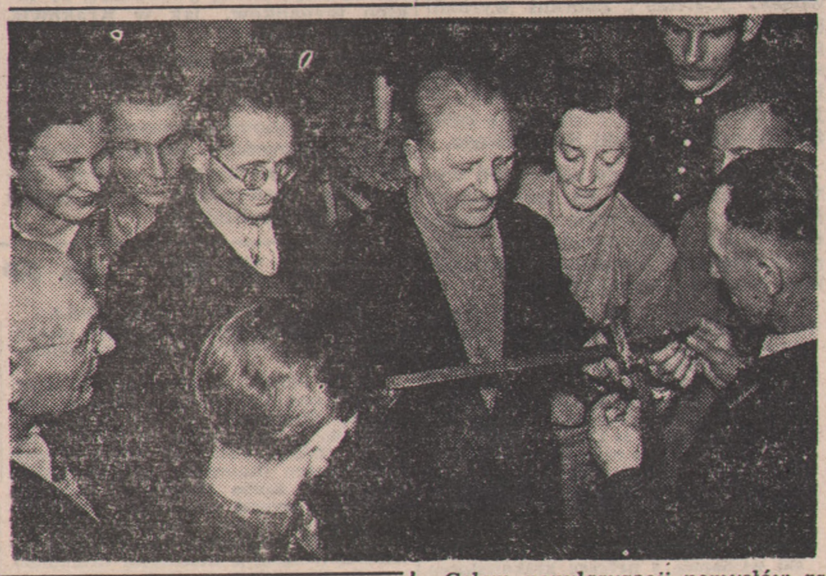
„Osiągać rocznie 50 milionów ton produkcji surówki — takie zadanie postawił przed nami w r. 1946 J. Stalin — pisze majster oddziału pieców hutniczych magnitorskiego kombinatu metalurgicznego, laureat Nagrody Stalinowskiej, A. Szatilin. Nad wykonaniem tego zadania pracujemy również my — hutnicy „Magnitki". W ciągu 7 lat ubiegłych zwiększyliśmy wytop surówki o 50 proc.

Znany przodownik przemysłu naftowego z Baku, dwukrotny laureat Nagrody Stalinowskiej Aga Nejmaułła opisuje, jak radzieccy pracownicy przemysłu naftowego walczą o osiągnięcie wydobycia 60 milionów ton nafty rocznie — zadania postawionego przez J. Stalina.

„Stalin postawił przed nami, górnikami radzieckimi, zadanie osiągnięcia 500 milionów ton wydobycia węgla rocznie, stwierdza w swej korespondencji maszynista kombinatu węglowego, laureat Nagrody Stalinowskiej, K. Riedkin.

Order Lenina nadano Z. Nejedly'emu

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło prezesa czechosłowackiej Akademii Nauk, przewodniczącego Związku Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej, Zdenka Nejedly'ego Orderem Lenina w związku z 75 rocznicą jego urodzin i za wybitne zasługi w umocnieniu przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej i współpracy kulturalnej.



Celem popularyzacji pomysłów racjonalizatorskich wśród najszerszych warstw ludności, Warszawski Klub Racjonalizatorów Budownictwa zorganizował w domu wypoczynkowym FWP „Warszawa" prelekcje i pokaz pomysłów racjonalizatorskich cieśli Bonifacego Jaworskiego, zatrudnionego przy budowie MDM-u.

Na zdjęciu: Bonifacy Jaworski objaśnia wczasowiczom budowę i zastosowanie jednego ze swych licznych pomysłów racjonalizatorskich.

(Foto — CAF)

Naród radziecki uczcił 7 rocznicę przemówienia J. Stalina

W fabrykach i zakładach przemysłowych, instytucjach i punktach agitacyjnych odbyły się na terenie Związku Radzieckiego zebrania poświęcone historycznemu przemówieniu Józefa Stalina na zebraniu wyborców w stalinowskim okręgu wyborczym Moskwy.

Na jednym z oddziałów moskiewskich zakładów konfekcyjnych „Krasnaria Zaria" wygłosiła przemówienie majster J. Nieczajewa — uczestniczka pamiętnego zebrania, na którym przemawiał Józef Stalin.

Opowiedziała ona o wzruszającym spotkaniu wyborców z Wodzem narodu radzieckiego Stalinem.

Cały naród radziecki walczy z entuzjazmem o realizację wielkiego zadania — zbudowania społeczeństwa komunistycznego w ZSRR. Pierwsza powojenna pięciolatka została wykonana przed terminem. Nie ulega wątpliwości, że dyrektywy w sprawie piątego planu pięcioletniego, uchwalone przez XIX Zjazd KPZR, zostaną również pomyślnie wykonane.

Zebrania odbyły się również w innych fabrykach i zakładach przemysłowych stolicy radzieckiej.

Uroczyste posiedzenie w Moskwie z okazji 75 rocznicy urodzin Z. Nejedly'ego

MOSKWA (PAP). W dniu 9 bm. odbyło się w Moskwie posiedzenie Komitetu Słowiańskiego ZSRR i przedstawicieli instytutów historii slawistyki Akademii Nauk ZSRR, poświęcone 75 rocznicy urodzin wybitnego działacza społecznego i uczonego, wicepremiera Czechosłowackiej Republiki Ludowej — Zdenka Nejedly'ego.

Na posiedzenie przybył ambasador Czechosłowackiej Republiki Ludowej w ZSRR.

Referat o działalności społeczno-politycznej Zdenka Nejedly'ego wygłosił przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — Aleksander Gundorow.

Cenne zobowiązania dla uczczenia I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej

Przygotowaniom organizacyjnym do Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej, zebraniom w spółdzielniach i zjazdom powiatowym towarzyszy ogarniający coraz więcej gospodarstw zespołowych ruch zobowiązań, którymi rzesze spółdzielców czczą to wielkie wydarzenie, jakim będzie Krajowy Zjazd.

SPÓŁDZIELCY ZE STOBNA ORGANIZUJĄ SZKOLENIE FACHOWE

W powiecie gdańskim wśród zobowiązań, które podjęli członkowie większości spółdzielni wyróżnia się zobowiązanie spółdzielców ze Stobna. Postanowili oni w szerszym niż dotychczas zakresie prowadzić szkolenie rolnicze w celu zapoznania nie tylko członków spółdzielni, ale również i chłopów ze wsi okolicznych — z najnowszymi metodami uprawy ziemi, z osiągnięciami agrotechniki radzieckiej itp.

Ożywione przygotowania do Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej trwają w przeszło 1000 spółdzielń produkcyjnych na terenie woj. wrocławskiego. Chłopi — członkowie spółdzielni produkcyjnych Dolnego Śląska, pragnąc uczcić zbliżający się zjazd, podejmują cenne zobowiązania.

*

Wśród postanowień, którymi spółdzielcy woj. krakowskiego czczą zbliżający się zjazd spółdzielczości — czołowe miejsca zajmują zobowiązania o spotęgowaniu pracy polityczno-uświadamiającej, mającej na celu pozyskanie dla zespołowej gospodarki jak nawiększej liczby dotychczas indywidualnie gospodarujących chłopów.

Wszystkie spółdzielnie produkcyjne pow. piotrkowskiego podjęły już zobowiązania. Są one wynikiem głębokiej troski spółdzielców o rozwój ich socjalistycznych gospodarstw.

Wielki wiec w Nowym Jorku z okazji 10 rocznicy zwycięstwa pod Stalingradem

NOWY JORK. Dnia 8 bm. odbył się w Nowym Jorku w wielkiej sali „Manhattan Plaza" wiec poświęcony X. rocznicy rozgromienia przez Armię Radziecką faszystowskich wojsk niemieckich pod Stalingradem.

Wiec zorganizowany został przez Krajową Radę Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej. W tym samym dniu ukazał się w dzienniku „New York Herald Tribune" artykuł, wzywający do zerwania wiecu. Dziennik usiłował przedstawić wiec jako „zebranie komunistów", a osoby, które miały przemawiać na wiecu, jako „najbardziej niebezpieczne elementy wywrotowe".

Mimo zastraszenia, olbrzymia sala „Manhattan Plaza" była wypełniona po brzegi.

Na trybunie widniały amerykańskie i radzieckie flagi państwowe. Po odegraniu hymnów państwowych ZSRR i USA, wiec zagaił przewodniczący Krajowej Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej - Moreford. **Mówca przypomniał, że począwszy od 1943 roku postępowi ludzie USA co rok obchodzą rocznicę bohaterskiego zwycięstwa Armii Radzieckiej pod Stalingradem, które stało się przełomowym momentem drugiej wojny światowej.**

Na wiecu przemawiali wybitny

(Ciąg dalszy na str. 2).

Prezydent Gottwald na 2000 przedstawieniu „Sprzedanej narzeczonej"

W Teatrze Narodowym w Pradze odbyło się 9 lutego 2000 przedstawienie opery B. Smetany „Sprzedana narzeczona". Prapremiera opery odbyła się w Pradze 30 maja 1866 r.

Na przedstawienie, które stało się wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym stolicy, przybyli prezydent Klement Gottwald, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego O. John, członkowie rządu z premierem A. Zapotockym na czele, sekretarze Komitetu Centralnego KPCz. wybitni uczeni, pisarze i przodownicy pracy zakładów stołecznych.

Na przedstawienie przybył także ambasador ZSRR w Czechosłowacji A. Bogomołow oraz przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej.

Ukazał się XV tom Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej

W Moskwie ukazał się na półkach księgarskich 15 tom Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej. Tom zawiera wyrazy od „dokerzy" do „żelezniaków".

Proces szpiegów i sabotażystów w Rumunii

BUKARESZT !PAP). W Ploesti rozpoczął się proces grupy osób, oskarżonych o działalność szpiegowską i sabotażową na rzecz Amerykanów i Anglików w rumuńskim przemyśle naftowym.

Na ławie oskarżonych zasiadły ogółem 24 osoby.

Akt oskarżenia stwierdza, że osoby te, będące szpiegami i sabotażystami w służbie wywiadu amerykańskiego i angielskiego, prowadziły swą działalność dywersyjną w najważniejszej gałęzi gospodarki rumuńskiej — w przemyśle naftowym.

Niech hierarchia kościelna stanie na stanowisku polskiej racji stanu

Księża i świeccy działacze katoliccy piętnują zbrodniczą działalność niektórych dostojników z Kurii Krakowskiej

W dalszym ciągu odbywają się konferencje duchowieństwa katolickiego oraz świeckich działaczy katolickich. Zapoznając się z uchwałami Kongresu Narodów w Wiedniu i wyrażając pełną solidarność z nimi, uczestnicy konferencji z oburzeniem potępiają wymierzoną przeciwko pokojowi, zbrodniczą politykę imperialistów amerykańskich.

Księża i świeccy działacze katoliccy zebrani na konferencjach ostro piętnują działalność zasądzonych w procesie krakowskim szpiegów, wysługujących się wrogom pokoju — amerykańskim imperialistom i związanych z nimi niektórych dostojników Krakowskiej Kurii Metropolitalnej.

W Olsztynie odbyła się ostatnio konferencja księży, sióstr zakonnych oraz świeckich działaczy katolickich, zorganizowana przez oddział wojewódzki „Caritas". Zebrani wyrazili pełną solidarność z uchwałami Kongresu Narodów w Wiedniu oraz postanowili jeszcze ofiarniej pracować i popierać wysiłki całego narodu w jego walce o pokój i realizację założeń programu Frontu Narodowego.

Głębokie oburzenie zebranych wywołała ujawniona na procesie w Krakowie, prowadzona w interesie imperializmu amerykańskiego, wroga działalność niektórych dostojników Kurii krakowskiej.

„Każdy z nas ze smutkiem, bólem i oburzeniem śledził przebieg procesu krakowskiego — oświadczył ks. Jan Karaś, proboszcz z Zielonki Pasłęckiej. Proces wykazał, że atmosfera Kurii krakowskiej sprzyja przestępczości. Postawa Kurii krakowskiej budzi głęboki niepokój katolików, że klimat w niej panujący może nie być odosobnionym wyjątkiem. Któż nam zaręczyć może teraz, że w innych kuriach nie dzieje się to samo? Podobna atmosfera, podobne nadużycia, podobne zbrodnie?

Spodziewamy się, że Episkopat polski wyciągnie z procesu krakowskiego właściwe wnioski, że w kuriach będą tacy ludzie, którzy jako wierni obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ciesza się zaufaniem ogółu księży i katolików."

Na wojewódzkiej konferencji duchownych oraz świeckich działaczy zrzeszenia „Caritas" w Poznaniu z najwyższym oburzeniem wypowiadano się o zbrodniczej działalności zasądzonych w procesie krakowskim księży — szpiegów amerykańskich.

„Uczciwe duchowieństwo — mówił ks. Święcicki z Gniezna — odcina się od nich zdecydowanie, pragnąc służyć sprawie pomnażania szczęścia Ojczyzny Ludowej i ugruntowania pokoju."

„Z oburzeniem piętnujemy duchownych — czytamy m. in. w podjętej na konferencji rezolucji — którzy nie bacząc na suknię duchowną dopuszczali się przestępstw sprzecznych tak z przepisami prawa państwowego, jak i z zasadami etyki Kościoła, i którzy dla celów antypaństwowych nie wahali się nadużywać uczuć religijnych wiernych."

Na konferencji księży i działaczy katolickich we Wrocławiu jeden z zabierających głos w dyskusji — ks. Dąbrowski oświadczył m. in.:

„Oby słowa, które wypowiadam, były dobrze słyszane przez hierarchię kościelną. Niech hierarchia kościelna stanie na stanowisku polskiej racji stanu. My nie chcemy wojny. Chcemy budować lepsze życie. Chcemy pracować w pokoju." **Księża żądają** — mówił inny z dyskutantów, ks. Zaleski — **aby powierzyć stanowiska w kurii takim duchownym, którzy dają pełną gwarancję, że takich wypadków, jak w Krakowie, już nie będzie."**

W uchwalonej rezolucji działacze duchowni i świeccy „Caritas" w województwie wrocławskim jeszcze raz ostro napiętnowali skazanych w procesie krakowskim szpiegów amerykańskich i związanych z nimi niektórych dostojników Krakowskiej Kurii Metropolitalnej.

Obrady kompozytorów radzieckich

W Moskwie trwają obrady VI plenum zarządu Związku Kompozytorów Radzieckich. W ciągu ubiegłych dziewięciu dni uczestnicy plenum wysłuchali około 150 nowych utworów muzycznych kompozytorów radzieckich.

Nowomianowany wysoki komisarz USA przybył do Niemiec Zach.

Z Frankfurtu n. Menem donoszą, że 10 bm. przybył tam samolotem nowomianowany wysoki komisarz Stanów Zjednoczonych dla Niemiec Zachodnich dr Conant. Z Frankfurtu dr Conant udał się specjalnym pociągiem do Bonn.

Jak podkreśla agencja ADN, Conant z polecenia Eisenhowera ma czuwać nad szybkim wykonaniem postanowień, jakie Dulles, Adenauer i Ollenhauer powzięli na wspólnej konferencji w Bonn dla realizacji agresywnych planów USA.

Wielki wiec w Nowym Jorku

(Dokończenie ze str. 1)

działacz ruchu postępowego USA i jeden z organizatorów wiecu, Harry Ward, znany działacz ruchu obrońców pokoju USA, duchowny William Hovard Malish i inni. Mówcy wezwali do umocnienia przyjaźni między narodami ZSRR i USA.

Zebrani serdecznie powitali laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami" — Paula Robesona. **Po omówieniu historycznej roli Armii Radzieckiej w rozgromieniu sił faszystowskich, Robeson zwrócił szczególną uwagę na doniosłe znaczenie walki o pokój prowadzonej przez ZSRR w latach powojennych.**

Nawiązując do swego pobytu w Stalingradzie kilka lat temu, Robeson stwierdził, że cały świat podziwia wspaniałe osiągnięcia ZSRR w dziedzinie odbudowy zniszczonej wskutek wojny gospodarki oraz w dziedzinie polepszenia sytuacji materialnej mas pracujących.

Na wiecu odczytano tekst depeszy przesłanej przez Krajową Radę Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej mieszkańcom Stalingradu oraz tekst depeszy otrzymanej ze Stalingradu.

Zakończenie sesji Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

Dnia 9 bm. zakończyła się w Pradze sesja Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (ŚFMD). Na ostatnim posiedzeniu Rada przyjęła jednomyślnie do ŚFMD 17 nowych organizacji młodzieżowych i studenckich z 13 różnych krajów, m. in. z Austrii, Belgii, Burmy, Indii, Islandii, Iranu, Iraku, Nikaraguy. Tym samym ŚFMD jednoczy obecnie organizacje młodzieżowe i studenckie 88 krajów.

Rada dokonała wyboru dwóch wiceprzewodniczących ŚFMD S. Szelepina (ZSRR) i L. Lisa (Czechosłowacja) oraz sekretarzy Federacji — M. Nixona (Anglia) i A. Mamazi (Iran). Rada ŚFMD zatwierdziła jednomyślnie rezolucję we wszystkich sprawach, rozpatrzonych przez sesję.

Podsumowując wyniki sesji, sekretarz generalny ŚFMD Jacques Denis podkreślił wielkie znaczenie uchwał powziętych przez Radę dla sprawy dalszego zespolenia szerokich rzesz młodzieży wszystkich krajów w walce o jej prawa i pokój.

Rada ŚFMD powzięła uchwałę w sprawie zwołania na dzień 25 lipca 1953 r. w Bukareszcie III Światowego Kongresu Młodzieży.

Rada zwróciła się do wszystkich organizacji młodzieżowych na całym świecie, zarówno należących, jak i nienależących do ŚFMD, jak również do wszystkich chłopców i dziewcząt bez względu na ich poglądy polityczne, narodowość, rasę, wyznanie itd. Za apelem o aktywny udział w przygotowaniach do III Światowego Kongresu Młodzieży, Rada ŚFMD zaleciła organizowanie krajowych, regionalnych i lokalnych kongresów i konferencji młodzieżowych w celu omówienia problemów, związanych z przygotowaniami do Światowego Kongresu Młodzieży i wybrania delegatów na Kongres.

Rada ŚFMD uchwaliła rezolucję, w której gorąco poparła orędzie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i apel do rządów pięciu wielkich mocarstw.

Rada ŚFMD zaapelowała do organizacji młodzieżowych, wszystkich chłopców i dziewcząt, miłujących pokój i pragnących szczęśliwej przyszłości, aby bez względu na poglądy polityczne, wyznanie, rasę i narodowość, poparli historyczne uchwały Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, by wszystko uczynili dla wcielenia w życie tych historycznych uchwał.

*

PRAGA. Zgodnie z uchwałą ŚFMD w dniach 2—16 sierpnia 1953 r. odbędzie się w Bukareszcie IV Światowy Zlot Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń. Rada ŚFMD wezwała wszystkie organizacje młodzieżowe, wchodzące i nie wchodzące w skład Federacji oraz wszystkich chłopców i dziewczęta na całym świecie, by podjęli energiczne przygotowania do zlotu w Bukareszcie.

ZE SPORTU

ŚLIWA POKONAŁ GOLOMBKA

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Bukareszcie dogrywano odłożone partie.

Mistrz Polski — Śliwa odniósł zwycięstwo nad Golombkiem (Anglia). Radulescu (Rumunia) nie wznawiając gry uznał się za pokonanego w partii z Toluszem (ZSRR), Petrosjan (ZSRR) wygrał z Trojanescu (Rumunia), Spasski (ZSRR) pokonał S. Szabo (Rumunia), Ciucaltea (Rumunia) wygrał z Sajtarem (CSR), Filip (CSR) z Bardą (Norwegia), Milew (Bułgaria) z Trojanescu (Rumunia) a Golombek (Anglia) z Reicherem (Rumunia).

Po 10 rundach w tabeli turnieju prowadzi L. Szabo (Węgry) — 7,5 pkt., przed radzieckimi szachistami Bolesławskim, Petrosjanem i Toluszem — po 7 pkt. Smysłow i Spasski (obaj ZSRR) mają po 6,5 pkt. Barcza (Węgry). S. Szabo (Rumunia) i Ciucaltea (Rumunia) — po 6 pkt, O'Kelly (Belgia) i Barda (Norwegia) — po 5,5 pkt.. Śliwa (Polska) i Filip (CSR) — po 5 pkt., Milew (Bułgaria) i Golombek (Anglia) — po 4 pkt., Sajtar (CSR) i Stoltz (Szwecja) — po 3,5 pkt., Radulescu (Rumunia) — 2 pkt., Trojanescu (Rumunia) — 1,5 pkt. i Reicher (Rumunia) — 1 pkt.

TRZECI DZIEŃ ZIMOWEJ SPARTAKIADY WOJSKA POLSKIEGO

W trzecim dniu Spartakiady Wojska Polskiego w Zakopanem biegiem na 10 km i gimnastyką zakończono wielobój oficerski.

W biegu na 10 km zwyciężył oficer Machowski (wojska lotnicze) — 43.05, przed oficerem Bogdanem (wojska lotnicze) — 43.19 i oficerem Bagłajowskim (MON) — 43.34.

W trójboju gimnastycznym, na który złożyły się: ćwiczenia na drążku, na poręczach i skok przez konia, zwyciężył oficer Szuljanis (wojska lotnicze) — 27.8, 2. oficer Wyroba (Warszawa) — 27.2, 3. oficer Pociara (Bydgoszcz) — 27.1.

W wyniku trzech konkurencji, tj. strzelania, gimnastyki i biegu na 10 km w wieloboju oficerskim w klasyfikacji drużynowej zwyciężyły **Wojska Lotnicze 12 pkt., 2. Bydgoszcz — 15 pkt., 3. Kraków — 26 pkt., 4. Warszawa — 28 pkt., 5. Wrocław — 40 pkt., 6. Marynarka Wojenna — 50 pkt.**

Przy pięknej słonecznej pogodzie oraz w doskonałych warunkach śniegowych rozegrano bieg mężczyzn na 18 km.

Zwyciężył Józef Krzeptowski (CWKS) 1:04:50, 2. Józef Karpiel (Kraków) 1:05:12, 3. Rubis (Kraków) 1:05:26, 4. Gołąb (CWKS) 1:07:36, 5. Marmol (CWKS) 1:07:53, 6. Ziemba (Kraków) 1:09:06.

W trzecim dniu Spartakiady ustanowiono kilka rekordów Polski i Wojska Polskiego w jeździe szybkiej na lodzie. **Na uwagę zasługuje przede wszystkim nowy rekord Polski i Wojska Polskiego na 500 m, ustanowiony przez Renatę Boudouin z CWKS w czasie 54,4. Ta 17-letnia zawodniczka, startująca w roku bież. po raz pierwszy w klasie seniorów, jest dużym talentem łyżwiarskim. Druga w biegu na 500 m była Niemczyk (CWKS) — 55,4, trzecia Skrzetuska (CWKS) — 58,0.**

Nowy rekord Polski i Wojska Polskiego na dystansie 3000 m kobiet ustanowiła Niemczyk (CWKS) w czasie 6.12,2, 2. Boudouin — 6.28,2, 3. Skrzetuska — 6.29,2.

Rekordzistka na tym dystansie Niemczyk zgłosiła w tym samym dniu próbę pobicia rekordu świata w biegu kobiet na 10.000 m. Próba powiodła się. Niemczyk uzyskała 22.46,4.

Po pierwszym dniu wieloboju łyżwiarskiego prowadzi Niemczyk 117,66 pkt. przed Boudouin 119,10 i Skrzetuską — 122,86.

W biegu na 500 m mężczyzn nowy rekord Wojska Polskiego ustanowił Nykiel (Warszawa) — 46,8, 2. Szczepański (Warszawa) — 47,7, 3. Lewandowski (CWKS) — 47,8.

Jeszcze jeden rekord Wojska Polskiego ustanowił w tym dniu Kazimierz Lewandowski, uzyskując na 5000 m 9.04,8, 2. Rawksi (CWKS) — 9.07,8, 3. Kalbarczyk Janusz (CWKS) — 9.17,8.

Po dwóch konkurencjach łyżwiarskich prowadzi Lewandowski 102,20 pkt., 2. Nykiel — 102,80, 3. Rawski — 103,70 pkt.

Dużym zainteresowaniem publiczności cieszyły się dalsze rozgrywki hokejowe drużyn wojskowych, w których dwie zwycięskie walki stoczyła drużyna Krakowa wygrywając mecz z Marynarką Wojenną 18:3 (4:0, 3:1, 11:2) i z Warszawą 14:3 (5:0, 7:1, 2:2).

W ogólnej punktacji Spartakiady po trzech dniach zawodów prowadzi Kraków 4 pkt. przed Warszawą 6 pkt.

AZS POZNAŃ NA LODOWISKU BYDGOSKIM?

Zapowiedziany na najbliższy czwartek towarzyski mecz hokeja na lodzie pomiędzy bydgoską Gwardią a Kolejarzem Toruń nie dojdzie do skutku, gdyż drużyna toruńska wyjeżdża do Łodzi na turniej w ramach międzyzrzeszeniowych mistrzostw Polski, gdzie ubiegać się będzie o miejsca od 5 do 8.

Zarz. Woj. Gwardii Bydgoszcz chcąc wykorzystać sprzyjające warunki atmosferyczne czyni pertraktacje z mistrzem Polski Akademickiego Zrzeszenia Sportowego — AZS-em Poznań.

W wypadku pozytywnej odpowiedzi mecz z AZS-em Poznań odbędzie się jutro o godz. 19 na lodowisku Gwardii przy ul. Zamojskiego.

Tajna konferencja przemysłowców zachodnio-niemieckich

Jak podaje z Duesseldorfu agencja ADN, w posiadłości Thyssena w Landsbergu k. Muelheim odbyła się tajna konferencja z udziałem 200 przemysłowców zachodnio-niemieckich oraz kierowników gospodarki zbrojeniowej z czasów Hitlera. W konferencji tej uczestniczył również minister spraw wewnętrznych w rządzie bońskim Lehr oraz przemysłowcy, których w 1932 r. zaprosił do Duesseldorfu Hitler, aby omówić z nimi plan zagarnięcia władzy.

Konferencja w Landsbergu zwołana została z okazji przewiezienia do mauzoleum na zamku landsberskim zwłok zmarłego przed dwoma laty w Buenos Aires zbrodniarza wojennego Augusta Thyssena — władcy koncernu „Vereinigte Stahl-Werke", który finansował Hitlera.

Poprzednia konferencja przemysłowców zachodnio-niemieckich odbyła się przed kilkunastu dniami w Duesseldorfie z okazji otwarcia domu bankowego „Schacht et Co".

Stan pogody

W zachodniej części Polski zachmurzenie duże z opadami śniegu lub deszczu, na pozostałym obszarze dość pogodnie ze stopniowym wzrostem zachmurzenia aż do opadów włącznie. Ocieplenie postępujące od południowego zachodu. Temperatura nocą od plus 1 st. na zachodzie do minus 6 st. w głębi kraju i minus 12 st. na północno-wschodnich krańcach. Dniem od minus 6 do plus 4 st. Wiatry umiarkowane lub dość silne i porywiste z kierunków południowo-wschodnich i południowych.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

106

— Tędy prosto jakieś 600 metrów, a potem na lewo. Będzie droga... — mruknął Horodecki. Siedział w szoferce obok Zachariasza. Szczęki miał silnie ściśnięte, serce niespokojnie łomotało w piersiach. Dłoń zwarł na kolbie schowanego w kieszeni pistoletu.

Jechali wolno, wolniutko, Zachariasz stale zmieniał biegi. Na niebo wypełznął rożek księżyca. Spowijała go opończa burych kudłatych chmur.

— Potrzebny, jak dziura w moście! — warknął Zachariasz. W kąciku warg trzymał ośliniony niedopałek.

Nagle samochód zapadł się, aż resory jęknęły. Horodecki spojrzał pytająco na kierowcę.

— Głupstwo! — wyjaśnił Zachariasz — Jakaś dziura!

Przez kilka minut jechali w milczeniu, mąconym tylko przez cichy warkot motoru. Prowadzącej w lewo drogi ciągle nie było widać.

— Niech pan zatrzyma! — rozkazał Horodecki — Trzeba się rozejrzeć!

Wóz stanął, Horodecki wyskoczył z szoferki. Ruszył kilkanaście kroków w przód. Nic. Drogi nie ma. Ruszył dalej. Strach, jaki mu towarzyszył od chwili wyjazdu z Warszawy począł się wolno ulatniać.

Przystanął. Dalej nie ma sensu wędrować. Widocznie w ciemności przegapili właściwą drogę!

Splunął na ziemię i wrócił do auta. Obok szofera stał Krzysztof. Ćmiąc papierosa rozmawiał z Zachariaszem.

— No i co? — spytał na widok brata — Daleko jeszcze?

— Przejechaliśmy już. Trzeba wracać!

Krzysztof ze złością cisnął papierosa na piasek i przydeptał go butem.

— Nie trzeba było myśleć o niebieskich migdałach!

Horodecki zmierzył go wzrokiem.

— Nie wygłupiaj się, tylko wsiadaj. Jedziemy!

Krzysztof wzruszył ramionami i wlazł pod brezentową budę. Horodecki usłyszał jak rozmawia tam ze Szczurkiem.

Zachariasz zaczął nawracać. Szło mu ciężko, bo droga była wąska, nierówna, pełna dziur i pniaków. Nawracając zawadził skrzynią o małą sosenkę, przegiął ją i z trzaskiem złamał.

— Ostrożnie!... — syknął Horodecki.

— Acha! Spróbuj pan sam!

Wreszcie zawrócił. Dodał lekko gazu. Jechali wolno, Horodeckiego aż oczy rozbolały od wypatrywania.

Po trzech minutach spostrzegł drogę. Zachariasz skręcił.

Zagajnik rzedniał, między drzewami prześwitywało szare niebo, osypane bladą poświatą księżyca. Nisko nad drogą zwisały mokre i ciężkie gałęzie, raz po raz uderzając o szyby szoferki.

Zachariasz zwiększył szybkość, minęli szyny kolejki wąskotorowej, a obok nich jakiś niski, zupełnie ciemny budynek.

Horodecki w milczeniu ćmił papierosy, jeden odpalając od drugiego. W miarę jak powoli, ale nieuchronnie, zbliżał się moment rozpoczęcia akcji — narastał w nim niepokój. Z początku słaby, rósł i potężniał, chwytał za serce lodowatą łapą, spływał wzdłuż kręgosłupa, wdzierał się w każdą komórkę, w każdą tkankę w każdy nerw.

Z pasją pomyślał o Gordonie. „Świnia jedna wyleguje się teraz w łóżku, albo chleje wódkę!"

Spojrzał w zapotniałą szybę. Już niedaleko. Trzeba stanąć.

— Tu wysiądziemy.... — mruknął do Zachariasza — A pan niech wykręci i stanie. Najlepiej tu, pod tymi drzewami. Tylko nie gaś pan motoru....

Szofer skinął głową i przerzucił nogę na pedał hamulca. Wóz nagle stanął.

Horodecki wyskoczył z szoferki i zajrzał pod brezentową budę.

— Wysiadamy!

Mówił szeptem krtań miał ściśniętą, w skroniach mu dudniły jakieś młoteczki.

Pierwszy wyskoczył Krzysztof, za nim „Rudy", na końcu wygramolił się Szczurek. Był w impregnowanym płaszczu i kapeluszu, twarz miał spoconą, oczy niespokojne, pełne lęku.

Krzysztof wydobył spod marynarki pistolet, obejrzał go, wprowadził nabój do lufy. Metalicznie i głośno szczęknął zamek.

Skupili się wokół Horodeckiego.

— A więc tak, jak mówiliśmy — zaczął cicho — Krzysztof utoruje nam drogę, obezwładni portiera i zabezpieczy odwrót. Może mu pomóc „Rudy". Potem „Rudy" mementalnie dołączy się do mnie. Ja razem z nim i z „Kamilem" wchodzę do laboratorium. „Rudy" nas ubezpieczy od strony hallu. Jeśli pokaże się ten porucznik, albo ktoś inny, należy go rozbroić i trzymać pod lufą, aż się wycofamy. Czy ma pan łom do wywalenia biurka? — spojrzał na „Kamila".

— Jest w samochodzie...

— Niech go pan weźmie!

Szczurek zniknął w głębi wozu. Po chwili był z powrotem

— „Kamil" wyważy biurko — ciągnął Horodecki — zabierzemy wszystkie papiery, parę probówek i odwrót. W wypadku, gdy ktoś zajdzie nam drogę — strzelać. Wszystko jasne, co?

Jak na komendę skinęli głowami. Krzysztof zapytał:

— Gdzie są telefony?

— Acha, dobrze żeś przypomniał! Jeden w portierni, będziesz go miał pod okiem, drugi w pokoju profesora, pustym teraz, bo profesor jest w Warszawie, trzeci w hallu. **Tym to już ja się zaopiekuję.**

LUTY **11** ŚRODA

DZIŚ: *Dezyderego*

JUTRO: *Juliana, Modesta*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

to i owo z BYDGOSZCZY

Dziwne drzwi



Czy drzwi są po to, aby na nich wisiała kartka z napisem: „Wejście z narożnika"? Taka kartka wisi w „Delikatesach" na Al. 1 Maja. Chcąc kupić cukierki trzeba przejść cały sklep, bo dział z cukierkami znajduje się na końcu, akurat obok zamkniętych drzwi...

Po co więc w ogóle te drzwi?

(Ha-ka)

Dobra obsługa



Nie zawsze możemy spotkać się z taką obsługą jaką posiada sklep owocowo-warzywniczy nr 30, mieszczący się przy Pl. Piastowskim. Sklep ten obsługują dwie ekspedientki, które odznaczają się szybką, sprawną i uprzejmą obsługą.

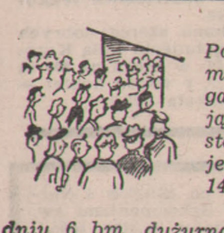
Remont — piętro nieczynne



W bydgoskim „pedeciaku" od kilku dni przeprowadza się remont. Kierownictwo „pedetu" zorganizowało prace związane z remontem w ten sposób, że odnawianie jednej kondygnacji nie zakłóca jednocześnie normalnej pracy innych stanowisk.

Akcja „pedetu" powinna być przykładem dla tych instytucji handlowych, które w swych punktach sprzedaży nie przestrzegają · jeszcze „cnoty" czystości. (g)

Wystawa — bumelant



U wejścia do Pomorskiego Domu Sztuki wisi gablotka, informująca, że sala wystawowa otwarta jest od godz. 9 do 14 i od 16 do 18.

Tymczasem w dniu 6 bm. dyżurna otworzyła salę o godz. 16.25. To „małe" spóźnienie spowodowało, że kilka osób, chcących zwiedzić wystawę odeszło z niczym od zamkniętych drzwi.

O Pomorski Domu Sztuki! Ciebie również obowiązuje punktualność. (g)

Wkrótce otrzymamy trzy nowe żłobki

Spokojne o swe maleństwa

mogą kobiety poświęcić się pracy zawodowej

Niedawno Bydgoszcz otrzymała drugi z kolei żłobek dzielnicowy przy ul. Wały Jagiellońskie 12.

W nowej placówce znajdzie opiekę 80 najmłodszych obywateli naszego miasta. Odciąża ona w znacznym stopniu istniejący dotychczas jedyny żłobek przy Pl. Poznańskim, który nie był w stanie przyjmować wszystkich zgłoszeń.

Do żłobków przyjmuje się dzieci w wieku od 3 miesięcy do 3 lat.

Placówki te, stanowią prawdziwą ulgę dla pracujących kobiet. Mogą one poświęcić się pracy zawodowej, spokojne o swe maleństwa, które w żłobku znajdują troskliwą, codzienną opiekę zarówno lekarską, jak i fachowego personelu, otrzymują dostosowane do wieku i potrzeb smaczne posiłki.

W nowootwartej placówce jest 80 miejsc. Dotychczas znajduje się w niej tylko 25 dzieci w wieku od 2—3 lat. Najmłodsi zostaną przyjęci dopiero po uruchomieniu parowego kotła i pralni elektrycznej, co nastąpi już w przyszłym tygodniu.

Ilość wpływających do Wydziału Zdrowia MRN wniosków o przyjęcie wzrasta z każdym dniem, świadczy to o tym, że placówki te zdobyły sobie — zasłużenie zresztą — zaufanie wśród społeczeństwa.

Czynne są przez 12 godzin — od 5 do 17. Personel ich pracuje z pełnym poświęceniem. Mimo to jednak wiele jest jeszcze kobiet, które nie doceniają tego poświęcenia i odbierają swe maleństwa często z godzinnym, lub dwugodzinnym opóźnieniem. Kierownictwo żłobków apeluje do wszystkich korzystających z usług tych placówek o punktualne odbieranie dzieci.

Do żłobków przyjmowane są dzieci całkiem zdrowe. Dlatego też przed przyjęciem ich poddawane są gruntownemu badaniu lekarskiemu i prześwietleniu klatki piersiowej. Badania powtarza się codziennie. W razie stwierdzenia jakiegokolwiek niedomagania, małego pacjenta umieszcza się w izolatce.

Siatka opłat za korzystanie z żłobka jest bardzo niska. Waha się — w zależności od wysokości wynagrodzenia rodziców — w granicach od 15—75 zł miesięcznie.

Drugi żłobek w naszym mieście nie zaspokaja jeszcze potrzeb jego mieszkańców. W drugim półroczu br. zostaną uruchomione dalsze trzy, z tych jeden będzie żłobkiem tygodniowym, t. zn., że dzieci będą w nim przebywać przez cały tydzień z wyjątkiem niedzieli.

Fakte te świadczą dobitnie o stałej trosce Ludowego Państwa o swych najmniejszych obywateli, trosce o umożliwienie kobiecie pracy zawodowej. (Kry)

PKS-y przeszły na akord

Praca akordowa

zwiększa wydajność i podnosi zarobki

Już pod koniec ub. roku wprowadzono w niektórych działach Państwowej Komunikacji Samochodowej pracę akordową. Dopiero jednak uchwała Rządu z dn. 3 stycznia dała pracownikom wszystkich działów PKS możność przejścia na akord.

Wraz z wprowadzeniem tej zmiany zmienił się styl pracy, zmieniły się rezultaty. Przede wszystkim poprzez wzmożenie współzawodnictwa wzrosła wydajność, a co za tym idzie — realne zarobki robotników.

Weźmy dla przykładu: dział przeładunkowy (w skali okręgu) osiągnął średnio 136 proc. w ciągu miesiąca, dział kierowców samochodowych wzmógł swą wydajność do 135 proc., stacje obsługi wypracowały 182 proc. Indywidualnie: pracownik spedycyjny W. Wolski z ekspozytury — Bydgoszcz osiągnął 230 proc. normy, kierowca B. Szpajer z tejże ekspozytury — 294 proc., pracownik stacji obsługi A. Słoma — 266 proc. Ich zarobek miesięczny wzrósł średnio o 200 zł.

Najlepsze wyniki we współzawodnictwie uzyskała ekspozytura Inowrocław, która za IV kwartał ub. roku wywalczyła sobie sztandar przechodni. Swe wyniki zawdzięcza w głównej mierze osiągnięciom takich pracowników jak: T. Cyba (329 proc.), Tański (287 proc.), Wiśniewski (266 proc.), Lewandowski (175 proc.) i inni.

Praca akordowa przynosi podwójną korzyść: podnosi wydajność pracy oraz podwyższa realne zarobki robotników, przyczyniając się do wzrostu ogólnego dobrobytu. Dlatego też umożliwienie przez uchwałę Rządu pracownikom wielu gałęzi naszej gospodarki, w których dotychczas pracowano na godziny, przejścia na pracę akordową jest rzeczą niezmiernie pożyteczną. (Kry)

Nadzwyczajna konferencja

Zarządu Grodzkiego LPŻ

Prezydium Zarządu Grodzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza zawiadamia, że nadzwyczajna konferencja Zarządu Grodzkiego LPŻ z udziałem prezesów kół odbędzie się w dniu 13 lutego o godz. 17 w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej (Ratusz) przy placu Bohaterów Stalingradu

PROGRAM KONFERENCJI:

1. zapoznanie z instrukcją w związku z akcją sprawozdawczo-wyborczą w kołach LPŻ i podanie wytycznych dla zarządów kół;

2. ustalenie terminów walnych zgromadzeń w kołach;

3. wydanie pisemnych instrukcji i materiałów.

Prezesi kół winni ustalić z władzami zakładów pracy dokładny termin walnego zgromadzenia w kole i podać go na konferencji.

Walne zgromadzenia w kołach LPŻ mają być przeprowadzane w czasie od 1. III. do 15. IV. 53 r.

Jeszcze tylko 4 dni trwa konkurs COU

Wielki konkurs pod nazwą „Zbierajmy surowce wtórne dla przemysłu", ogłoszony przez Centralę Odpadków Użytkowych i Redakcję „Przyjaciółki", cieszy się wśród społeczeństwa naszego województwa dużym powodzeniem. Rozprowadzono już bowiem ok. 100 tys. kuponów konkursowych.

Uczestnicy konkursu mogą drogą losowania wygrać jedną z 12 tys. cennych nagród, na które m. in. składają się: kompletne urządzenie sypialni, 15 tapczanów, 30 maszyn do szycia, pianino, 5 motocykli krajowej produkcji SHL, 20 zegarków na rękę i wiele innych nagród.

Pragnący wziąć jeszcze udział w konkursie zobowiązani są odnieść do punktów skupu 1 kg szmat, za które otrzymają 1 zł i kupon konkursowy.

Zakończenie konkursu nastąpi definitywnie w dniu 15 lutego br. (S)

O pokazie sztuki ludowej

w Pomorskim Domu Sztuki

W sali wystawowej Pomorskiego Domu Sztuki otwarto wystawę, obrazującą przemysł ludowy i jego rozwój we wszystkich regionach Polski. Wystawa przygotowana została przez organizatorów bardzo starannie.

Na pierwszym planie widzimy planszę z podobiznami największych naszych twórców. Pod planszami zdjęcia z fotografiami i cytatami ich utworów. A dalej... co dalej nie można wymienić dokładnie w ramach krótkiej notatki, bo na wystawie reprezentowane są wszystkie rodzaje przemysłu ludowego. Widzimy tam obok tkactwa, koronkarstwa i rzeźby ludowej — także garncarstwo, hafciarstwo i inne rodzaje przemysłu ludowego. Cieszą oko harmonią barw pasiaste okrycia kurpiowskie. Zadziwia misternym wykonaniem koronkarstwo śląskie. Reprezentowane są tak popularne w naszym kraju hafty podhalańskie, a nad każdym eksponatem fotografie jej twórców przy pracy. Zobrazowano również nową formę przemysłu ludowego — spółdzielczość ludową.

Słowem organizatorzy osiągnęli swój cel. Zwiedzający wystawę mogą przekonać się jak Państwo Ludowe troszczy się o przemysł ludowy, popularyzując go w formie takich wystaw jak wyżej omawiana. (g)

Zakończenie kursu księgowości

W tych dniach nastąpiło zakończenie szóstego roku działalności kursów księgowości przy Zakł. Kole Zw. Prac. Przem. Poligr. „Czytelnik" w Bydgoszczy. W auli kursów po przeprowadzeniu tygodniowych egzaminów pod kierunkiem wizytatora mgr. K. Szostaka, mgr. K. Fliciński dokonał rozdania świadectw ukończenia kursu 120 absolwentom.

Oto nazwiska absolwentów dwuletnich kursów rachunkowości, którzy zdobyli dyplom z zakresu techniki pracy księgowego, bilansisty, kosztowca i planisty: Fr. Bera, Z. Bonk, Zdz. Cyrus, Z. Dopkówna, I. Jaracz, L. Jeske, K. Jaroniewski, Br. Klepacki, K. Kozłowski, J. Mickiewicz, Wł. Stojaczyk, St. Wawrzyniak, J. Ziętara, Fr. Żurówna.

Oprócz tego ukończyli kurs księgowych bilansistów przemysłu: J. Beszczyńska, Ag. Brychcy, H. Czabański, St. Duda, H. Kacalak, T. Obsadna, Ł. Staubach, Kr. Stippa, Cz. Urbaniak, St. Wenda, L. Szczawiński, M. Zawadzki.

W sumie przeszkolono w ciągu ostatnich sześciu lat 1191 księgowych, bilansistów, planistów, kosztowców i rewidentów.

Czytelnicy mają głos

Dlaczego tylko dla zakochanych?

Od dłuższego już czasu szukam w sklepach bydgoskich papieru do pisania. Nigdzie nie mogę go nabyć. Podobnie jest z kopertami.

Może dystrybucja PSS i MHD przeglądnie swoje magazyny i zaopatrzy sklepy uspołecznione w ten tak ważny artykuł.

Nie można napisać listu, jeśli nie ma na czym. Nabywać natomiast można papier i koperty kolorowe tzw. luksusowe, których używa się do pisania listów... miłosnych. Ale pisać podania i życiorysy na takim papierze, to chyba nie wypada. Prosimy więc o taki papier, na którym będzie można pisać do urzędów i zażalenia na... dystrybucję.

Kajetan Drożdż

Rośnie sieć punktów usługowych

Uspołecznione punkty usługowe mają za zadanie zaspokoić w najszerszym zakresie potrzeby społeczeństwa na odcinku usług rzemieślniczych tak w miastach jak i na wsi.

Doceniając doniosłość i ważność tego zagadnienia, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Włókienniczej w Toruniu uruchomiła w ostatnim czasie kilka nowych punktów usługowych krawiectwa miarowego, kapelusznictwa i czapnictwa.

W tych dniach otwarto punkt usługowy na Podgórzu przy ul. Poznańskiej nr 81, co społeczeństwo tego przedmieścia przyjęło z wielkim zadowoleniem, gdyż brak tego punktu był wielkim utrudnieniem dla tamt. ludności.

Już w niedługim czasie zostaną uruchomione punkty usługowe na przedmieściach: Mokrym, Chełmińskim i Bydgoskim, ponieważ na Jakubskim istnieje już bardzo dobrze prosperujący punkt usługowy.

Nie zapomina się również o studiującej młodzieży dla której potrzeb będzie zorganizowany specjalny punkt z zastosowaniem pewnej zniżki w opłatach. Cenną tę inicjatywę należy podkreślić z wielkim uznaniem.

Zwiedzając ostatnio 11 już istniejących punktów usługowych stwierdziliśmy, że wszystkie są należycie zaopatrzone w bogaty asortyment materiałów. Estetycznie udekorowane okna zapraszają przechodniów do wnętrza.

Najwięcej jednak ucieszył nas fakt, że wszyscy pracownicy tej spółdzielni przystąpili w tym miesiącu do współzawodnictwa jakościowego, co przyczyni się niewątpliwie do jeszcze lepszej jakości wykonywanych usług a tym samym wzmocni zaufanie świata pracy do uspołecznionych punktów usługowych. (x)

Sport

II LIGA NA RINGU BYDGOSKIM

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą niedzielę, 15 bm. dojdzie w Bydgoszczy do atrakcyjnego pojedynku pięściarskiego. Spotkają się w nim w meczu o mistrzostwo II Ligi bokserzy Gwardii Poznań i Kolejarza Bydgoszcz. Z uwagi na dotkliwe zimno panujące w hali sportowej przy ul. Dwernickiego, spotkanie Gwardii Poznań z Kolejarzem Bydgoszcz przeniesiono do sali ORZZ przy ul. Toruńskiej. Początek meczu o godz. 11.

KTO Z KIM WALCZY W PUCHARZE MIAST?

W tych dniach odbyło się w Bydgoszczy losowanie Pucharu Miast dla drużyn, startujących w tej wielkiej imprezie bokserskiej. Przyniosło ono następujące wyniki:

W dniu 15.II.1953 r. spotkają się następujące reprezentacje bokserskie miast (na pierwszym miejscu gospodarze):

Włocławek — Olsztyn, Koszalin — Gdańsk, Inowrocław — Szczecin, Grudziądz — Gdynia, Elbląg — Bydgoszcz, Stargard Szcz. — Złotów.

Ćwierćfinały odbędą się prawdopodobnie w dniu 1 marca br., przy czym bez walki zakwalifikowały się do nich reprezentacje Torunia i Starogardu Gdańskiego .

Z notatnika reportera

★ Zwrotnica tramwajowa w Al. 1 Maja przy ul. Dworcowej była dotychczas automatyczna. Obecnie popsuła się, powstał przystanek przymusowy. Prosimy o naprawę zwrotnicy! (j)

★ Załoga ZZR w Bydgoszczy wykonała swoje plany miesięczne za styczeń z nadwyżką. Wartościowy w 114 proc., ilościowy w 114 proc., a asortymentowy w 105 proc. (j)

Teatr lalek

„Trzy pomarańcze"

w interpretacji Baju Pomorskiego

Andrzejkowi dziadunio w nagrodę za to, że wypił gorzkie lekarstwo, ofiaruje trzy pomarańcze. Chłopiec zapada w głęboki sen, którego treść stanowią niezwykłe przygody małego zucha na dworze królewskim. Marzenia senne mają uzasadnienie w przeżyciach chłopca na jawie, obracają się wokoło motywu pomarańczy.

W sztuce, którą adaptował Tadeusz Nowicki według oryginału radzieckiego pisarza Sergiusza Michałkowa, występują znane motywy bajkowe jak dwór królewski, czarownica, smok itd. Jednakże wyzyskanie tych elementów baśniowych jest zupełnie świeże, wolne od skrępowania konwencjonalnymi szablonami. W satyrze na zatęchłą atmosferę dworskiej starzyzny sztuka Michałkowa tchnie wręcz kapitalnym humorem. Myśl dydaktyczna podana jest w szacie urzekającej poezji, obraca się wokoło pochwały trzeźwości i radości życia.

Nie wiem, czy wszyscy mali widzowie uchwycili w pełni sens „Trzech pomarańczy". Nie ulega jednak wątpliwości, że przedstawienie świetnie ich bawiło — niczym barwny film. Oprawa dekoracyjna, efekty świetlne, ilustracja muzyczna (T. Szeligowskiego) są w Baju Pomorskim tak doskonałe, że widz — nawet bardzo krytyczny — znajduje się jakby w atmosferze oczarowania. Na scenie poruszają się lalki, ale operuje się nimi — np. w scenie tańców lub turnieju — tak zręcznie, iż kukiełki chwilami robią wrażenie jakichś żywych istot.

Słowem widowisko to, dzieło inscenizacji i reżyserii Stanisława Stapfa, powinno do teatru zwabić nie tylko młodzież szkolną, ale wszystkich, choćby najbardziej wiekowych amatorów dobrej sztuki. W świetle takiego spektaklu jak „Trzy pomarańcze" zrozumiały się staje gorący entuzjazm wielu ludzi dla teatru kukiełkowego.

Jan Piechocki

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

NA GINEKOLOGICZNYM — JUŻ JEST NA INNYCH — BĘDZIE

W nr 281 IKP z ub r. pisaliśmy o braku dzwonków w Szpitalu Wojewódzkim w Bydgoszczy („Noc w Szpitalu Wojewódzkim w Bydgoszczy").

Odpowiadając na tę notatkę Prez. WRN zawiadamia nas, że na oddziale położniczym wprowadzono już kompletną sygnalizację. Prace przy instalacji takiejże sygnalizacji również w innych oddziałach szpitala są w toku, jednakże uległy pewnym zahamowaniom z powodu braku niektórych części instalacyjnych. Starania o dostawę brakujących części trwają. (577)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Środa: Stary kawaler (godz. 19).

Czwartek: Stary kawaler (godz. 19).

KINA

BAJ POMORSKI (w sali starego teatru przy ul. Grodzkiej):

Wtorek: Trzy pomarańcze — dla szkół (godz. 19).

Pomorzanin: Droga nadziei (15.45 18 i 20.15).

Polonia: A po sobocie jest niedziela (17 i 19).

Orzeł: Dwaj żołnierze (17 i 19).

Wolność: Śpiew jest pięknem życia (16, 18 i 20)

Gryf: Ulica graniczna (17 i 19).

Bałtyk: Piotr I seria II (17 i 19).

Mir: Skandal w Clochemerle (19)

Rozmaitości: Przegląd sportowy nr 4/53, — Na wielkiej budowie.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8: apteka nr 101, ul. Armii Czerwonej 14 (tel. 16-51) , apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Pokaz sztuki ludowej, w dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18. (w dni poświąteczne nieczynna), w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16.

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Zbiory stałe (codz. godz. 10—18, w środy godz. 12—19. w niedziele godz. 10—14).

Biblioteka Miejska Pl. Bohaterów Stalingradu 24 otwarta codziennie (oprócz niedziel i świąt):

Czytelnia Naukowa od godz. 10—20. Wypożyczalnia Główna od godz. 13 — 19 (środy 11—15).

Biblioteka Lekarska od godz. 13—19 (poniedziałki, środy i piątki) od godz. 10—16.

RADIO

BYDGOSZCZ — TORUŃ PROGRAM LOKALNY

Środa, 11 lutego

6.15 Omówienie programu dnia i komunikaty, 6.20 Poranny dziennik radiowy, 14.30 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. Rozgł. Bydg., 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Walce komopozytorów radzieckich, 16.55 Wszechnica Radiowa, 17.30 Reportaż B. Hniedziewicza pt. „Jak POM w Strzelnie przygotowuje się do wiosny". 17.40 Melodie Schuberta w układzie Urbacha, 18.10 Melodie taneczne.

Uczniowie szkół ogólnokształcących współzawodniczą w oszczędności, zbiórce złomu i odpadków użytkowych

Szkolnictwo ogólnokształcące dokłada starań, aby w pracy wychowawczej szkół wyrobić u młodzieży socjalistyczny stosunek do własności społecznej oraz zrozumienie dla wielkiej wagi oszczędności. Ministerstwo Oświaty wraz z Powszechną Kasą Oszczędności, Centralnym Urzędem Gospodarki Materiałowej, Zarządem Gospodarki Złomem i Centralą Odpadków Użytkowych ogłosiło w br. międzyszkolne współzawodnictwo w pracy szkolnych kas oszczędności PKO oraz w zbiórce złomu i odpadków użytkowych. Współzawodnictwo to organizowane jest w skalach wojewódzkich. Zwycięskie szkoły w każdym województwie otrzymują cenne nagrody zespołowe i indywidualne dla wyróżniających się uczniów i pracowników pedagogicznych.

Współzawodnictwo w pracy szkolnych kas oszczędności trwa w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli od początku roku szkolnego do końca maja. — Współzawodnictwo zaś w zbiórce odpadków użytkowych i surowców wtórnych dla przemysłu odbywa się w dwu etapach: pierwszy z nich trwa w czasie od 1 września do 31 grudnia, drugi zaś od 2 stycznia do 31 maja.

Pieniądze uzyskane ze zbiórki odpadków użytkowych młodzież wpłaca do szkolnych kas oszczędności w PKO i zużytkowuje je na cele wybrane przez siebie. Np. uczniowie szkoły podstawowej nr 5 w Warszawie zakupili z tych funduszy sztandar i sprzęt dla swej drużyny harcerskiej. Szkoły wykorzystują też pieniądze uzyskane ze zbiórki złomu i odpadków użytkowych, na zakup sprzętu świetlicowego i sportowego, na organizowanie wycieczek krajoznawczych itp. W wielu szkołach młodzież przekazuje fundusze uzyskane ze zbiórki złomu i odpadków użytkowych na odbudowę stolicy.

W społecznej akcji zbiórki złomu i odpadków użytkowych wiele szkół uzyskało już poważne rezultaty. Np. uczniowie ze szkół w powiecie Krosno w woj. rzeszowskim dostarczyli do punktów skupu 60 proc. odpadków użytkowych zebranych w tym powiecie. Sukces ten uzyskano dzięki zorganizowaniu przez ZMP-owców i harcerzy tzw. „Dni zbiórki odpadków użytkowych". W czasie ich trwania uczniowie wzmogli swój udział w zbiórce. W bież. roku szkolnym młodzież szkoły TPD w Krośnie, liczącej 420 uczniów, zebrała np. 4475 kg złomu, 1069 kg makulatury, 258 kg zużytej odzieży i 1121 butelek.

Podobne wyniki w akcji zbiórki złomu uzyskały także szkoły i w innych województwach, np. uczniowie średniej szkoły ogólnokształcącej w Lidzbarku zebrali w br. 967 kg makulatury tj. taką ilość, która pozwoli na wydrukowanie około 4000 egzemplarzy nowych podręczników szkolnych.

Dotychczasowy przebieg akcji zbiórki złomu i odpadków użytkowych w szkołach wykazuje jednak, że na obszarze całego kraju wiele szkół nie doceniło jeszcze wielkiego znaczenia gospodarczego i wychowawczego tej akcji.

Nowe prace plastyków radzieckich

Wszechzwiązkowa wystawa plastyki 1952 r. cieszy się ogromną popularnością. Tysiące mieszkańców stolicy radzieckiej i innych miast codziennie zapełniają sale, w których wystawiono najnowsze dzieła radzieckiego malarstwa, rzeźby i grafiki.

W ciągu pierwszego tygodnia wystawę zwiedziło około 200 tys. osób, w tym wiele delegacji zagranicznych z Chin, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji i innych krajów.

Powszechne zainteresowanie wzbudza wielkie płótno-dzieło malarzy Johansona, Tanklewskiego i Chomenki „Nasz genialny wódz, drogi nauczyciel", przedstawiające Józefa Stalina w rozmowie z przedstawicielami narodów Związku Radzieckiego. Zwiedzający z uznaniem wyrażają się w księdze pamiątkowej wystawy o obrazie Gawriłowa „Młodzi poszukiwacze", Lewitina i Tulina „Nowy numer oddziałowej gazety ściennej", Reszetnikowa „Znów dwójka!", Szylnikowa „Studenci" i wielu innych.

Zasłużonym sukcesem cieszy się obraz „Nowy numer oddziałowej gazety ściennej", przedstawiający grupę robotników, czytających gazetę ścienną. Obraz znakomicie uwydatnia siłę społecznego oddziaływania kolektywu na ludzi, którzy przeszkadzają mu w jego zespołowej i harmonijnej pracy. Młodym malarzom — Lewitinowi i Tulinowi udało się stworzyć wierny psychologicznie obraz ludzi radzieckich.

Wśród prac malarzy-grafików oraz mistrzów satyry i plakatu powszechną uwagę zwracają ilustracje Kukryniksów do „Don Kichota" Cerwantesa i „Martwych dusz" Gogola, cykl prac satyrycznych Prorokowa — „Amerykanie w Europie" oraz karykatury Kukryniksów, Jefimowa i innych.

Młodzieży Zdobywaj SPO

Drobiazgi filmowe

Karel Pucek, młody inżynier czechosłowacki, postanowił umożliwić korzystanie z filmu także niewidomym. Opracował więc rodzaj komentarza dźwiękowego, który umożliwia ociemniałym dokładnie zorientować się w przebiegu akcji, wspomagając dialogi. 70 niewidomych, którzy uczestniczyli w Pradze na pokazie „Było to w maju", pierwszego filmu opracowanego metodą inżyniera Pucka, wyraziło swoje pełne uznanie dla tego pomysłu. Umożliwi on rozszerzenie kontaktów kulturalnych niewidomym. (n)

Zimowe wczasy w górach



W najpiękniejszych miejscowościach wypoczynkowych Polski — w Zakopanem, Kudowie-Zdroju, Wiśle — korzystają z wczasów zimowych ludzie pracy przybyli z różnych zakątków kraju.

Na zdjęciu: Wczasowicze na Kasprowym Wierchu. (Tatry). — CAF

Zakończenie obozu kadry pięściarzy w Sopocie

W Sopocie zakończył się obóz pięściarski czołowych bokserów Polski. Zawodnicy jak również trenerzy otrzymali ostatnie wskazówki i wytyczne dla dalszej pracy treningowej, którą przez dwa miesiące prowadzić będą w macierzystych zrzeszeniach.

Na zakończenie obozu trener państwowy Feliks Sztam podzielił się spostrzeżeniami z okresu pracy obozu. Oświadczył on m. in., że obóz spełnił swoje zadanie. Widać to szczególnie na poprawieniu się formy czołowych zawodników. Tak np. Chychła doprowadził do perfekcji kontrowanie przeciwnika, co przecież jeszcze przed rokiem na Olimpiadzie stanowiło poważny brak naszego czołowego pięściarza.

U pozostałych kadrowiczów odrobiono zaległości kondycyjne tak, że w oparciu o opracowane dla każdego z osobna plany treningu powinni oni jeszcze bardziej podnieść swoje umiejętności pięściarskie.

Również nieznani dotychczas szerzej pięściarze jak np. Cozaś z Łodzi i Futiakiewicz z Kielc wykazali wyraźną poprawę klasy i już w najbliższej przyszłości walczyć powinni z powodzeniem o prymat w swych kategoriach.

W czasie obozu pilnością i ambicją wyróżnili się specjalnie Cozaś, Milewski, Tyczyński, Z. Nowak i Łysiak.

*

Zapowiadany mecz pięściarski Kadra — reprezentacja Wybrzeża, mający się odbyć na zakończenie obozu pięściarskiego, nie doszedł do skutku.

Rozegrano jedynie towarzyskie walki z udziałem członków Kadry oraz czołowych pięściarzy Wybrzeża. Zawodnicy walczyli w kaskach ochronnych.

Bardzo ładną walkę stoczyli w wadze lekkośredniej Chychła i Debisz. Przez dwie rundy Debisz stawiał dzielnie czoła mistrzowi olimpijskiemu, który uzyskał zaledwie minimalną przewagę. W trzecim starciu Debisz nie wytrzymał spotkania kondycyjnie.

Piękny pokaz boksu pokazali również Drogosz i Kudłacik.

Wynik techniczny spotkań (według oceny trenera Sztama, gdyż walki nie były punktowane):

w muszej Kukier pokonał Kinowskiego (Spójnia Gdynia);

w koguciej Futiakiewicz był lepszy od Cozasia;

w piórkowej wyrównaną walkę stoczyli Milewski i Tyczyński;

w lekkiej Kudłacik był minimalnie lepszy od Drogosza;

w lekkopółśredniej spotkali się Poleks z Pińskim.

Na skutek zdecydowanej przewagi Pińskiego walkę przerwano w trzecim starciu.

W lekkośredniej Krawczyk był lepszy od Sadowskiego;

w lekkośredniej Chychła wygrał z Debiszem;

w średniej Piórkowski stoczył wyrównaną walkę z Łysakiem;

w półciężkiej Grzelak przeważał w walce z Glonką;

w ciężkiej Węgrzyniak i Albrecht stoczyli słabą remisową walkę.

Turnieje kontrolne tenisistów

W dniach 12—15 lutego br. odbędą się zimowe turnieje kontrolne na kortach krytych dla czołówki tenisistów w grach pojedyńczych i podwójnych w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Turniej kontrolny kobiet odbędzie się na korcie krytym w Gliwicach z udziałem 22 zawodniczek. Rozstawione zostały 1. Jędrzejowska, 2. Ryczkówna, 3. Andrutowa, 4. Tłoczyńska, 5. Popławska, 6. Jaśkowiakówna.

Turniej kontrolny mężczyzn odbędzie się w Warszawie na korcie w Hali Mirowskiej. Weźmie w niej udział 32 czołowych zawodników. Rozstawieni zostali 1. Piątek, 2, Radzio, 3. Niestrój, 4. Euchalik, 5. Tłoczyński, 6. Olejniszyn, 7. Sobala, 8. Kwiatek.



Z udziałem 23 czołowych tenisistów Poznania oraz Maniewskiego (Ogniwo-Sopot) rozegrany został turniej tenisowy w Hali. Do finału zakwalifikowali się: Tłoczyński, Tomaszewski i Kramer (wszyscy z Gwardii poznańskiej) oraz Maniewski.

Pierwsze miejsce zajął Tłoczyński zwyciężając Tomaszewskiego 6:3, 9:7, Kramera 6:3, 6:2, oraz Maniewskiego 6:1, 6:4. Na drugim miejscu uplasował się Tomaszewski, który wygrał z Maniewskim 2:6, 6:1, 6:4 oraz z Kramerem 6:4, 6:8 i 7:5. Na trzecim miejscu uplasował się Maniewski zwyciężając Kramera 6:1, 6:3.

W grze podwójnej para Tłoczyński — Kramer zwyciężyła parę Tomaszewski — Fraszewski 6:3, 7:5.

*

Na korcie krytym w Gliwicach spotkali się tenisiści miejscowej Stali z CWKS. W barwach Stali Gliwice wystąpił Piątek, który uległ Radziowi w stosunku 7:5 1:6, 3:6. A oto pozostałe wyniki:

Ryczkówna (S) — Rudowska (CWKS) 8:6, 6:4, Kwiatek (CWKS) — Wilczek (S) 6:2, 2:6, 6:4, Piątek, Popławska — Radzio, Rudowska 8:6, 6:3.

Nadprogramowo odbyła się gra mieszana, w której para Jędrzejowska, Bratek pokonała parę Popławsk,a Piątek 6:3, 6:3.

Mistrzostwa narciarskie ZS Górnik, Ogniwo, Spójnia i Włókniarz

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE

W dniach 4—8 bm. odbywały się w Szczyrku centralne narciarskie mistrzostwa ZS Górnik, Ogniwo, Spójnia i Włókniarz.



W poszczególnych konkurencjach najlepsze wyniki uzyskali: **Bieg otwarty 18 km seniorów** — Blacha (Ogniwo) 1:06:11, **bieg 10 km kobiet** — Kroke (Ogniwo) 1:01:26, **bieg 12 km juniorów** — Ćwidra (Górnik) 57:52 m.

Bieg zjazdowy mężczyzn — Płonka (Oniwo) 2:02,3, bieg zjazdowy kobiet — Faber (Górnik) 1:43,2, **bieg zjazdowy juniorów gr. c** — Oleś (Włókniarz) 2:19,7.

Slalom otwarty mężczyzn — Płonka (Ogniwo) 1:39,2, slalom kobiet — Faber (Górnik) 1:41,7, slalom juniorów gr. c — Szyzdak (Ogniwo) 1:28,5.

Bieg 30 km seniorów — Kubica (Górnik) 1:56,06. Kombinacja norweska — Blacha (Ogniwo) 426,7 pkt. Sztafeta 4×10 km — Górnik (Katowice) 2:46:15, sztafeta kobiet 3×5 km — Ogniwo (Warszawa) 1:36:15.

Konkurs skoków otwartych wygrał Węgrzynkiewicz Bolesław (Spójnia) — skoki 26 i 28,5 m — notą 200,7 pkt., drugie miejsce zajął Jarecki (Górnik) — skoki 28,5, 28,5 m — nota 193,3 pkt.

Wśród juniorów najlepszym był Hryniewiecki (Włókniarz), który uzyskał notę 200,0 pkt. i miał najdłuższy skok dnia — 31 m.

Malinowska ustanowiła rekord polski w pływaniu

Na zawodach pływackich o mistrzostwo zrzeszenia sportowego Włókniarz okręgu łódzkiego, Malinowska ustanowiła na dystansie 400 m st. klas. nowy rekord Polski — 6:35,1 min. Poprzedni rekord należał do Proniewicz i wynosił 6:41,7 m.

14,80 m uzyskał w kuli Krzyżanowski

W ub. niedzielę rozegrane zostały w Starogardzie zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne ZS Spójnia.

W zawodach uzyskano szereg dobrych wyników. I tak w pchnięciu kulą Krzyżanowski uzyskał 14,80; w biegu na 800 m Kasprzycki miał 2.11,5, a wśród kobiet — Pestka na 500 m uzyskała 1.28,0.

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 63 cm. E-IV-26503

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej.